

Tomasz Tyburcy

Mienie jako przedmiot ochrony w prawie karnym (na wybranych przykładach)

1. Wprowadzenie

Mienie stanowi przedmiot ochrony rozdz. XXXV k.k.¹ Żaden z dwudziestowiecznych polskich kodeksów karnych nie zawierał definicji logicznej mienia (pełnej zakresowo). Pojęcie mienia występuje również w prawie cywilnym. Przepis art. 44 k.c.² stanowi, że mieniem jest własność i inne prawa majątkowe. W literaturze przedwojennej przeważało stanowisko przyjmujące prawnokarną autonomię tego pojęcia. Waław Makowski wskazywał, że mienie ma cechy raczej rzeczowe i może być używane jako przeciwstawienie pojęcia „prawa majątkowe”³. Pogląd należy uznać za wiodący także pod rządami Kodeksu karnego z 1969 r.⁴ Za mienie uznawano wtedy każdą rzecz przedstawiającą wartość majątkową. Nie sposób jednak pominąć regulacji prawa cywilnego (rodzaje praw majątkowych) do określenia prawnokarnego znaczenia omawianego terminu.

Celem artykułu jest przedstawienie treści i zakresu pojęcia mienia jako przedmiotu ochrony rozdz. XXXV k.k. oraz indywidualnego przedmiotu ochrony wybranych przepisów typizujących przestępstwa przeciwko mieniu. Przedmiot ochrony przepisów typizujących przestępstwa przeciwko mieniu

¹ Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2017, poz. 2204 tekst jedn. ze zm., dalej: „Kodeks karny”, „k.k.” Na temat przedmiotu ochrony przepisu typizującego czyn zabroniony zob. T. Tyburcy, *Przedmiot ochrony przepisu typizującego czyn zabroniony*, „Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego” 2017, nr 2.

² Ustawa z dn. 23 IV 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2018, poz. 1025 tekst jedn. ze zm., dalej: „Kodeks cywilny”, „k.c.”

³ „Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego” 1921–1931, t. III, nr 1, s. 18.

⁴ Ustawa z dn. 19 IV 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94, dalej: „Kodeks karny z 1969 r.”

należy ustalać również w oparciu o przepisy prawa cywilnego. Rodzi to pewnego rodzaju komplikacje, gdyż mają one inny cel niż przepisy prawa karnego.

Zgodnie z art. 49 § 1 k.p.k.⁵ pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Prawidłowe określenie przedmiotu ochrony przepisów typizujących przestępstwa przeciwko mieniu jest istotne do ustalenia, kto może mieć status pokrzywdzonego tymi przestępstwami. Ma to doniosłe konsekwencje procesowe, w szczególności jeżeli chodzi o przestępstwa przeciwko mieniu ścigane w trybie względnie wnioskowym (na przykład art. 278 § 1 i art. 279 § 1 k.k.). Istotne znaczenie wydaje się mieć w tym kontekście podział na prawa względne i bezwzględne.

2. Pojęcie mienia w prawie karnym i cywilnym

Zdaniem J. Wojciechowskiego pojęcie mienia może występować w prawie karnym w znaczeniu węższym (konkretna rzecz o wartości majątkowej) lub szerszym (wszelkiego rodzaju dobra majątkowe przysługujące określonej osobie z tytułu praw rzeczowych lub obligacyjnych)⁶. Wskazuje on, że szerokie rozumienie mienia występuje na przykład przy przestępstwie oszustwa. Natomiast jako przedmiot kradzieży mienie musi odpowiadać pewnym warunkom fizycznym, prawnym i ekonomicznym. Pod względem fizycznym mienie musi być rzeczą materialną⁷.

Mienie występuje w Kodeksie karnym w trzech znaczeniach. Pierwsze jest tożsame z ujęciem cywilistycznym i odnosi się do rodzajowego przedmiotu ochrony⁸. Ma ono charakter abstrakcyjny i jest rozumiane jako zespół

⁵ Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 2017, poz. 1904 tekst jedn. ze zm., dalej: „Kodeks postępowania karnego”, „k.p.k.”

⁶ Zob. J. Wojciechowski, *Mienie jako przedmiot przestępstwa kradzieży*, „Annales UMCS. Sectio G” 1976, vol. XXIII, s. 288.

⁷ Zob. J. Wojciechowski, *Mienie...*, s. 289 i powołana tam zagraniczna literatura.

⁸ Tak trafnie Z. Wiernikowski, *O pojęciu mienia w polskim prawie karnym*, „Studia Iuridica” 1996, t. XXXI, s. 200. Powołany autor ma rację, że „takie ujęcie byłoby bliskie uchwycenia istoty racji karalności przestępstw stypizowanych w rozdziale «Przestępstwa przeciwko mieniu», podobnie jak ma to miejsce w przypadku często spotykanej we współczesnym prawie karnym praktyki zamieszczania przepisów kryminalizujących kradzież w rozdziałach zatytułowanych «przestępstwa przeciwko własności» lub podobnie. Taka szeroka i abstrakcyjna interpretacja mienia byłaby też korzystna z punktu widzenia wykładni celowościowej odnośnych przepisów karnych, a nadto umożliwiałaby w praktyce wartościowanie konkretnych czynów przestępnych, w zależności od stopnia naruszenia bądź zagrożenia przez sprawcę cudzych praw majątkowych”.

praw majątkowych. Trafne wydaje się przyjmowanie tego znaczenia do określenia rodzajowego przedmiotu ochrony, ale już nie indywidualnego przedmiotu ochrony lub przedmiotu wykonawczego. Prawo majątkowe nie ma charakteru materialnego. Już W. Makowski wskazywał, że:

[...] próżnobyśmy zatem szukali ścisłej analogii i starali się oprzeć konstrukcje i klasyfikacje przestępstw przeciwko mieniu i prawom majątkowym na koncepcjach i rozgraniczeniach prawa cywilnego, prawo cywilne będzie nam czasami służyło pomocą przy wyświeltaniu niektórych zagadnień, ale będziemy musieli przede wszystkim posługiwać się odrębnymi pojęciami karno-prawnymi w zakresie stosunków i praw majątkowych człowieka. W prawie karnem mianowicie rzeczy i stosunki faktyczne wysuwają się na plan pierwszy, komplikacje stosunków i pretensji prawnych odegrywać mogą tylko role pomocniczą⁹.

W obowiązującym Kodeksie karnym przedmiot wykonawczy kradzieży jest zdefiniowany jako „cudza rzecz ruchoma”, a więc nie ma nawet językowych podstaw do przyjmowania cywilistycznego rozumienia mienia dla jego określenia. W Kodeksie karnym z 1969 r. był on jednak określony jako „cudze mienie ruchome”, co mogło skłaniać niektórych do błędnego utożsamiania go z prawami majątkowymi¹⁰. W tym należy upatrywać zmiany przedmiotu wykonawczego kradzieży na „rzecz ruchomą” w Kodeksie karnym z 1997 r. Wydaje się, że cywilistyczne znaczenie można natomiast odnosić do wykładni znamienia „rozporządzenia mieniem” pokrzywdzonego wymuszeniem rozbójniczym (art. 282 k.k.), a także przy wykładni znamion oszustwa (art. 286 k.k.) oraz przywłaszczenia w odmianie mającej za przedmiot prawo majątkowe (art. 284 k.k.).

Drugi sposób prawnokarnego rozumienia mienia należy przyjmować przy określeniu przedmiotu czynności wykonawczej. W tym znaczeniu mienie ma charakter konkretny i jest bliskoznaczne pojęciu rzeczy¹¹. Należy przez nie rozumieć konkretne materialne przedmioty, które są fizycznym odzwierciedleniem praw majątkowych (mienia w cywilistycznym rozumieniu). Zdaniem W. Makowskiego to właśnie „rzecz” wypełnia karnoprawne pojęcie „mienia” i stanowi przedmiot przestępstwa kradzieży¹². Podkreśla

⁹ W. Makowski, *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1924, s. 384.

¹⁰ Prawa majątkowego nie można przecież „zabrać”. Trafnie wskazuje Z. Wiernikowski (*O pojęciu...*, s. 201), że „ruchomość” czy „zabieralność” nie są cechami praw, lecz fizycznych przedmiotów (rzeczy).

¹¹ Zob. W. Makowski, *Kodeks karny 1932. Komentarz*, Warszawa 1933, s. 587.

¹² Zob. W. Makowski, *Kodeks...*, s. 384.

on, że przedmiot wykonawczy kradzieży powinien posiadać pewne cechy fizyczne, prawne i ekonomiczne. Mienie musi być rzeczą materialną.

Abstrakcyjne prawa subiektywne mogą o tyle wchodzić w rachubę, o ile są w jakiś sposób zmaterializowane, uwidocznione i związane z przedmiotem fizycznym, stanowiącym dowód istnienia takich praw majątkowych. Za rzecz materialną w granicach prawa karnego uważać możemy nie tylko ciała stałe, płynne i gazowe, ale wszystko, co da się postrzegać za pomocą zmysłów, a więc na przykład energię elektryczną¹³.

Stanowisko to nie jest do końca trafne, gdyż na przykład fotony światła są postrzegane za pomocą zmysłów, ale nie stanowią materii.

Pojęcie mienia w kodeksach karnych z lat 1932¹⁴ i 1969 jako przedmiotu wykonawczego kradzieży miało więc charakter autonomiczny i jego rozumienie było niezależne od przepisów cywilnoprawnych utożsamiających mienie z prawami majątkowymi. Ten sposób rozumienia mienia eksponuje bardziej jego przedmiotową niż prawną istotę. Dlatego też wydaje się, że mienie jako przedmiot wykonawczy typu czynu zabronionego należy rozumieć autonomicznie w stosunku do prawa cywilnego. W tym ujęciu mienie jest przedmiotem faktycznego zamachu. Natomiast w ujęciu cywilnoprawnym stanowi ono przedmiot określonego prawa lub stanu faktycznego, z którego wynika uprawnienie lub roszczenie¹⁵. Sprawca kradzieży narusza mienie czynem, którego przedmiotem jest rzecz (przedmiot materialny), a nie stosunek prawny¹⁶. Złodziej narusza zatem mienie jako dobro prawne pośrednio, gdyż bezpośrednim przedmiotem jego działania jest rzecz ruchoma. Karalność kradzieży legitymowana jest nie faktycznymi, lecz cywilnoprawnymi konsekwencjami fizycznego oddziaływania na rzecz ruchomą. Prawo karne poprzez odwołanie się do konstrukcji faktycznego zachowania chroni dobro prawne oparte na stosunku prawnym¹⁷.

Mienie musi posiadać wartość ekonomiczną opartą na obiektywnej ocenie. Rzecz posiadająca takie właściwości staje się mieniem poprzez stosunek człowieka do niej.

¹³ W. Makowski, *Kodeks...*, s. 384–385.

¹⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 11 VII 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571 ze zm.

¹⁵ Chodzi np. o posiadanie mienia przez złodzieja. W ujęciu cywilnoprawnym mienie nie jest dla złodzieja przedmiotem jego określonego prawa, lecz stanem faktycznym, z którego wynika uprawnienie (roszczenie), np. posesoryjne.

¹⁶ Wyrok SN z 30 VIII 1991 r., I KZP 15/91, OSNKW 1992, nr 1–2, poz. 4.

¹⁷ Zob. R. Zawłocki, w: *System Prawa Karnego. Tom 9. Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2011, s. 35.

Treść prawna pojęcia mienia polega na tym, że jakaś osoba fizyczna lub prawna, będąca podmiotem praw, ma lub może mieć względem jakiejś rzeczy pełnię praw własności¹⁸.

Jak podaje K. Buchała, mienie jest przedmiotem bezpośredniego działania sprawcy.

Stanowią je konkretne przedmioty, które mają wartość majątkową, dającą się wyrazić w pieniądzach, lub też same pieniądze, rzeczy, części składowe rzeczy, stanowiące przedmiot własności¹⁹.

Należy uznać je za desygnaty tych praw. Takie pojmowanie mienia nie wymaga, aby konieczne było istnienie podmiotu posiadającego do niego prawo majątkowe²⁰. Zygmunt Wiernikowski, pod rządami Kodeksu karnego z 1969 r., podkreślał, że „mienie ruchome” w odniesieniu do przestępstwa kradzieży można uznać za prawnokarne uelastycznienie dość sztywno zakreślonego w prawie cywilnym pojęcia rzeczy ruchomej²¹. Przyczyną wprowadzenia do systemu prawa karnego pojęcia „mienie ruchome” była przede wszystkim chęć zastąpienia „sztywnego” terminu „rzecz ruchoma” o wiele bardziej elastycznym pojęciem „mienie ruchome”. Autor trafnie wskazuje, że spowodowało to syntetyzację unormowań kradzieży i przywłaszczenia, umożliwiając kwalifikowanie na podstawie tych przepisów także zaboru (przywłaszczenia) energii, gazu, części składowych rzeczy²². W Kodeksie karnym z 1997 r. ustawodawca zrezygnował z używania tego terminu do określenia przedmiotu wykonawczego kradzieży, określając go jako „cudza rzecz ruchoma”. Spowodowało to konieczność wyodrębnienia energii jako przedmiotu czynności wykonawczej kradzieży, gdyż nie stanowi ona „rzeczy ruchomej”. Rozwiązanie to należy ocenić negatywnie. Znamię „mienia ruchomego” nie stwarzało istotnych problemów interpretacyjnych w praktyce i zmiana była niepotrzebna. Zdaniem Z. Wiernikowskiego wprowadzony został bardziej kazuistyczny sposób ustawowego określenia dyspozycji typów czynów zabronionych. Zawężenie znamion kradzieży i przywłaszczenia może właśnie doprowadzić w praktyce do problemów interpretacyjnych

¹⁸ W. Makowski, *Kodeks...*, s. 385.

¹⁹ K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 653.

²⁰ Sąd Najwyższy w wyroku z 13 VI 1933 r. (3K 367/33, Zb.O. 1933, nr 8, poz. 162) pod pojęciem mienia rozumie „całokształt sytuacji majątkowej danej osoby, tj. ogół praw majątkowych złączonych z pewnym podmiotem”.

²¹ Zob. Z. Wiernikowski, *O pojęciu...*, s. 201.

²² Zob. Z. Wiernikowski, *O pojęciu...*, s. 201.

oraz tendencji do rozszerzającej wykładni znamion tych typów przestępstw w sprawach nietypowych²³.

Ustawodawca ową zmianę uzasadniał dążeniem do jednolitości terminologicznej prawa karnego i cywilnego. Argumentowano, że mienie jako przedmiot wykonawczy kradzieży nie powinno występować, gdyż w cywilistyce nie oznacza ono rzeczy, lecz prawo majątkowe²⁴.

W doktrynie pojawia się także trzeci sposób rozumienia omawianego terminu, który przyjmuje znaczenie cywilistyczne (prawa majątkowe) w odniesieniu do konkretnej rzeczy lub energii²⁵. Mieniem w rozumieniu prawa karnego są prawa majątkowe do określonej rzeczy, w tym również stan faktyczny, jakim jest władanie określoną rzeczą. Zależy to od konkretnych przestępstw. Przepis typizujący przestępstwo przywłaszczenia nie chroni władania rzeczą, w przeciwieństwie do art. 279 § 1 k.k. Wydaje się, że mienie leży jakby na dwóch płaszczyznach: prawa majątkowe (posiadanie; sfera normatywna) do rzeczy (sfera fizyczna). Ten sposób rozumienia pojęcia „mienię” wydaje się optymalny do określenia indywidualnego przedmiotu ochrony art. 278 § 1 k.k. Sprzyja on koherentności Kodeksu karnego, ponieważ definiuje przedmiot wykonawczy (rzecz) w odniesieniu do indywidualnego przedmiotu ochrony (prawa majątkowe lub posiadanie). Mienie jest więc prawem majątkowym do rzeczy, a nie prawem majątkowym pojmowanym abstrakcyjnie (pierwszy sposób rozumienia, trafny w odniesieniu do rodzajowego przedmiotu ochrony) czy rzeczą (drugi sposób rozumienia, prawidłowy przy określaniu przedmiotu wykonawczego kradzieży).

Moim zdaniem jest to istotne w szczególności dla ochrony praw rzeczowych osoby oddającej rzecz w posiadanie zależne (na przykład właściciela oddającego rzecz użytkownikowi lub zastawnikowi) lub oddającej rzecz we władanie innemu podmiotowi w związku z prawem obligacyjnym (najem, leasing). Jeżeli będziemy przyjmować drugi sposób rozumienia terminu „mienię” (fizyczny) do określenia indywidualnego przedmiotu ochrony art. 278 § 1 k.k., to nie wskaże on na naruszenie praw tych podmiotów, które nie władają rzeczą fizycznie w czasie kradzieży lub przywłaszczenia. Natomiast jeżeli przyjmiemy trzeci sposób wykładni (prawa majątkowe do rzeczy), to zostanie podkreślone, że kradzież lub przywłaszczenie mienia to naruszenie ich praw majątkowych.

²³ Zob. Z. Wiernikowski, *O pojęciu...*, s. 201.

²⁴ Zob. *Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 206 i n.

²⁵ Zob. O. Górniok, D. Pleńska, w: *System Prawa Karnego. Tom 4. O przestępstwach w szczególności*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, Wrocław i in. 1989, s. 364.

Trafnie wskazuje L. Wilk, że mienie jako przedmiot czynności wykonawczej ma, w zależności od typu czynu zabronionego, węższy lub szerszy zakres znaczeniowy²⁶. W znaczeniu węższym, które należy przyjmować przy kradzieży, obejmuje ono generalnie rzeczy oraz energie. Natomiast w znaczeniu szerszym mienie oznacza wszelkie prawa majątkowe: rzeczowe i obligacyjne, stanowiące majątek, i tak należy je rozumieć na przykład w przestępstwie oszustwa lub wymuszenia rozbójniczego²⁷.

Nie można więc wyłączyć stosowania cywilistycznego rozumienia mienia w prawie karnym i uznać pełnej autonomii pojęciowej prawa karnego w tym zakresie. Trafnie podkreśla się w piśmiennictwie, że:

[...] przyjęcie *a priori*, że ustawodawca karny posługuje się pojęciami innymi niż na przykład ustawodawca cywilny, a wyrażonymi w tych samych słowach, musiałoby chyba, jako łamiące jedną z podstawowych zasad wykładni logiczno-językowej, mieć oparcie albo w legalnej definicji zmieniającej zakres pojęcia, albo w absurdalności wyniku wykładni idącej w kierunku zachowania jednolitej treści określonego pojęcia. Poza tym należy zwrócić uwagę, że w dziedzinie przestępstw przeciwko mieniu, a także przeciwko obrotowi gospodarczemu, następuje istotne powiązanie znamion przestępstw z instytucjami prawa cywilnego czy handlowego; na przykład karnoprawne pojęcie przywłaszczenia jako przypisania sobie cudzej własności musi mieć ścisły związek z instytucją własności znaną prawu cywilnemu²⁸.

Drugi pogląd, który, w mojej opinii, można stosować do określenia przedmiotu wykonawczego kradzieży, nie wyklucza dopuszczenia pojęć z innych dziedzin prawa jako *proprio vigore* obowiązujących w prawie karnym, zezwalając zarazem na wprowadzanie przez prawo karne własnych definicji w wypadkach, kiedy te z innych dziedzin prawa prowadzą do absurdu w znaczeniu funkcjonalnym. Powstałych w ten sposób definicji może być wiele, a to:

[...] prowadziłoby do czynienia z sytuacji w założeniu wyjątkowej – gdy odstępuje się od definicji z innej dziedziny prawa na rzecz pojęcia wyinterpretowanego często ze szczególnego przepisu ustawy karnej – reguły odstępowania od ogólnej definicji²⁹.

Moim zdaniem przykładem takiej definicji jest przepis art. 115 § 9 k.k., który poszerza lub ogranicza cywilistyczne znaczenie terminu „rzecz ruchoma”.

²⁶ Zob. L. Wilk, *Kodeks karny. Część szczególna. Tom 2*, Warszawa 2013, s. 519.

²⁷ Zob. L. Wilk, *Kodeks...*, s. 519.

²⁸ Z. Wiernikowski, *O pojęciu...*, s. 204–206.

²⁹ Z. Wiernikowski, *O pojęciu...*, s. 204–206.

Jeżeli przyjmiemy dominujący – i według mnie trafny – pogląd, że rzeczami w rozumieniu prawa cywilnego są także pieniądze oraz papiery wartościowe³⁰, to przepis art. 115 § 9 k.k. zawęża cywilnoprawne rozumienie rzeczy. Rzeczami ruchomymi w rozumieniu prawa karnego są bowiem wyłącznie papiery wartościowe, wymienione w tym przepisie. Natomiast jeżeli przyjmiemy stanowisko mniejszościowe, zgodnie z którym rzeczami nie są pieniądze i papiery wartościowe³¹, to omawiany przepis rozszerza cywilnoprawne pojęcie rzeczy.

Natomiast wydaje się, że do absurdu prowadziłoby przyjmowanie cywilistycznej definicji rzeczy ruchomej, nieobejmującej części składowej rzeczy. Prawnokarne znaczenie rzeczy ruchomej jest inne, gdyż obejmuje także część składową. Ponadto prawem majątkowym (mieniem) w rozumieniu prawa cywilnego jest także na przykład własność rzeczy nieprzedstawiającej wartości majątkowej. Natomiast w prawie karnym rzecz taka nie stanowi mienia. Widać więc, że postulowane przez twórców Kodeksu karnego dążenie do jednolitości terminologicznej prawa karnego i cywilnego, którym uzasadniano zmianę przedmiotu wykonawczego kradzieży z „mienia” na „rzecz ruchomą”, było tylko zamiarem ustawodawcy. Mienie pozostaje bowiem terminem języka prawnego w Kodeksie karnym, gdyż występuje w tytule rozdziału oraz niektórych przepisach Kodeksu (na przykład art. 294 § 1 k.k.).

Zaletą trzeciego stanowiska przy określeniu indywidualnego przedmiotu ochrony art. 278 § 1 k.k. jest zachowanie względnej spójności i jednolitości całego systemu prawnego. Ustawodawca może *expressis verbis* ustanowić autonomiczną definicję lub może ona wynikać ze specyfiki określonego przepisu, w którym nie jest możliwe zastosowanie ogólnej definicji.

Pojęcie mienia jest używane w ustawie karnej w zasadzie w znaczeniu, jakie nadaje mu kodeks cywilny, z tym, że poszczególne przepisy karne mogą zmieniać zakres tego pojęcia – co wszakże nie prowadzi do wykształcenia jakiegoś całkowicie swoistego dla prawa karnego pojęcia mienia. [...] Podstawę wykładni pojęcia mienia w prawie karnym stanowi przepis art. 44 k.c., a dopiero w razie stwierdzenia w konkretnym wypadku jego nieprzydatności bądź absurdalności, należałoby szukać innego, swoistego lub zawężonego pojęcia mienia³².

Wydaje się, że właśnie do absurdu prowadzi przyjmowanie cywilistycznej definicji mienia do określenia przedmiotu wykonawczego kradzieży lub innych przestępstw przeciwko mieniu.

³⁰ Zob. J. Mojak, *Prawo papierów wartościowych w zarysie*, Kraków 2001, s. 17 i powołana tam literatura.

³¹ Zob. Z. Radwański, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1994, s. 112.

³² Z. Wiernikowski, *O pojęciu...*, s. 204–205.

Dopuszczalne są więc odstępstwa od ogólnej definicji mienia (art. 44 k.c.) w przepisach szczególnych, w których pojęcie to jest zrelacjonowane do konkretnych przedmiotów materialnych. Tak należy rozumieć pojęcie „mienia” w przepisie art. 294 § 1 k.k. oraz w innych podanych wcześniej przykładach typów czynów zabronionych. Pod rządami Kodeksu karnego z 1969 r. takie rozumienie mienia należało stosować także przy kradzieży w typie podstawowym.

3. Prawa mające za przedmiot rzecz

Rozdział XXXV k.k. grupuje przestępstwa przeciwko mieniu, które jest jego rodzajowym przedmiotem ochrony. Jego rozumienie jest w zasadzie tożsame z cywilistycznym. Przepis art. 44 k.c. stanowi, że mieniem jest własność i inne prawa majątkowe. Z definicji tej płynie wniosek, że termin „mienie” stanowi synonim praw majątkowych. Mieniem są zarówno bezwzględne, jak i względne prawa majątkowe. Mienie jako rodzajowy przedmiot ochrony omawianego rozdziału Kodeksu karnego należy rozumieć abstrakcyjnie – jako ogół praw i interesów majątkowych. Natomiast mienie jako rodzajowy przedmiot ochrony typów z art. 278–281 k.k. to prawa majątkowe do rzeczy ruchomej. Zdaniem R. Zawłockiego mienie jako rodzajowy przedmiot ochrony rozdz. XXXV k.k. należy rozumieć szeroko, analogicznie do rozumienia z Konstytucji RP³³. Wskazuje on, że:

[...] jest to istotna wartość społeczna, będąca podstawą prawidłowego i pożądanego porządku społecznego, gospodarczego oraz politycznego. Karnoprawna ochrona jest zatem wprowadzona nie z uwagi na szkodliwość indywidualną zamachów na mienie, lecz szkodliwość społeczną. Ta ostatnia zaś mierzona jest nie wartością indywidualną mienia, lecz wartością społeczną tego dobra. Oznacza to m.in., iż nawet w przypadku śmierci lub likwidacji pokrzywdzonego (jednostki organizacyjnej) w trakcie procesu karnego, nie ustają podstawy do pociągnięcia sprawcy przestępstwa przeciwko mieniu do odpowiedzialności karnej³⁴.

Powołany autor wskazuje, że rodzajowym przedmiotem ochrony omawianego rozdziału Kodeksu karnego jest mienie rozumiane jako prawo majątkowe do ruchomego przedmiotu materialnego³⁵.

³³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 2 IV 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: „Konstytucja RP”, „Konstytucja”.

³⁴ R. Zawłocki, w: *System...*, s. 30.

³⁵ Zob. R. Zawłocki, w: *System...*, s. 30.

Prawo cywilne wyróżnia następujące prawa majątkowe:

- 1) prawa rzeczowe: własność, użytkowanie wieczyste, ograniczone prawa rzeczowe (służebności, użytkowanie, zastaw, hipoteka, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego);
- 2) wierzytelności – prawa wynikające ze stosunków obligacyjnych (najem, dzierżawa, lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu, prawa z weksla i czeku, prawa związane z udziałem w spółce z o.o. i S.A., roszczenia pieniężne, w tym odszkodowawcze);
- 3) prawa na dobrach niematerialnych o charakterze majątkowym – prawa autorskie, wynalazcze, prawa do znaków towarowych, wzorów użytkowych i zdobniczych, prawo do firmy i nazwy przedsiębiorstwa (prawa własności intelektualnej);
- 4) prawa rodzinne o charakterze majątkowym;
- 5) prawa spadkowe;
- 6) prawa majątkowe o charakterze bezwzględny, których przedmiotem są dobra materialne niebędące rzeczami w znaczeniu techniczno-prawnym (prawa dotyczące energii, prawa górnicze, wodne, prawo polowania i rybołówstwa)³⁶;
- 7) prawo do przedsiębiorstwa.

Prawo własności może mieć za przedmiot wyłącznie rzeczy. Natomiast inne prawa majątkowe w rozumieniu art. 44 k.c. mogą mieć za przedmiot, oprócz rzeczy, także przedmioty niebędące rzeczami (na przykład prawa). Prawa majątkowe mogą mieć charakter bezwzględny ze skutkami *erga omnes* (prawa rzeczowe, prawa autorskie, prawa na dobrach niematerialnych) lub względny ze skutkami *inter partes* (wierzytelności). Podnosi się w literaturze cywilistycznej, że pojęcie prawa majątkowego należy rozumieć szeroko:

Obejmuje ono także pewne stany faktyczne, z których wynikają konkretne uprawnienia lub roszczenia mające wartość majątkową i traktowane w obrocie jak prawa majątkowe. Takim stanem faktycznym uznanym i chronionym przez prawo jest posiadanie i ekspektatywa prawa, które może być przedmiotem obrotu. Z tego powodu należą one do kategorii praw majątkowych *sensu largo*³⁷.

³⁶ Zob. M. Bednarek, *Mienie. Komentarz od art. 44–55³ Kodeksu cywilnego*, Kraków 1997, s. 21–23.

³⁷ S. Rudnicki, w: *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe*, red. S. Dmowski, S. Rudnicki, Warszawa 2007, s. 181–182. Zob. też uchwała SN z 31 III 1993 r., III CZP 1/93, OSNCP 1993, nr 10, poz. 170.

Z wymienionego katalogu praw majątkowych istotne są te, które mogą być przedmiotem ochrony przestępstw przeciwko mieniu. Należą do nich: własność, użytkowanie, zastaw, hipoteka, wierzytelności, prawa spadkowe (o skutkach w postaci praw do określonych rzeczy), prawa na dobrach niematerialnych o charakterze majątkowym, prawa majątkowe o charakterze bezwzględnym, których przedmiotem są dobra materialne niebędące rzeczami w znaczeniu techniczno-prawnym (prawa dotyczące energii, prawa górnicze, wodne, prawo polowania i rybołówstwa). Typy czynów zabronionych związanych z prawami na dobrach niematerialnych o charakterze majątkowym zawiera także ustawa z dn. 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych³⁸. Mogą one realizować znamiona czynu stypizowanego w art. 278 § 2 k.k.³⁹ Wszystkie prawa majątkowe są chronione przez art. 284 k.k. (przywłaszczenie), jeżeli technicznie możliwe jest ich przywłaszczenie, a przestępstwa z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie stanowią *lex specialis*. Prawa rodzinne o charakterze majątkowym nie są chronione przez typy czynów zabronionych związanych z kradzieżą, chyba że chodzi o prawa do rzeczy ruchomych objętych współwłasnością. Chronione prawnokarnie są prawa do części składowych nieruchomości.

Pierwszoplanowym dobrem chronionym przez art. 278 k.k. jest władanie rzeczą jako stan faktyczny. W przypadku jego stwierdzenia bezprzedmiotowe staje się badanie konkretnego uprawnienia i ustalanie jego istnienia w celu przyznania danemu podmiotowi statusu pokrzywdzonego w procesie karnym⁴⁰, ponieważ prawo to nie musi istnieć w momencie kradzieży (na przykład czynność prawna je kreująca okazała się nieważna albo upłynął czas umowy).

Wacław Makowski wskazywał, że przedmiot zamachu to stosunek prawny właściciela do rzeczy⁴¹. Jego zdaniem indywidualnym przedmiotem ochrony przepisu typizującego kradzież jest „prawo własności na rzecz

³⁸ Dz.U. 1994, nr 24, poz. 83 ze zm., dalej: „ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych”.

³⁹ Autor utworu muzycznego nie jest więc pokrzywdzonym w rozumieniu Kodeksu postępowania karnego (jego prawo autorskie nie jest chronione np. przez art. 278 lub 279 k.k.), jeżeli nośniki z utworami jego autorstwa będące własnością wydawcy lub dystrybutora zostaną skradzione. Prawa autorskie mają za przedmiot wartość niematerialną, a nie „rzecz ruchomą”. Autor będzie więc pokrzywdzonym w przypadku naruszenia prawa na dobrach niematerialnych (prawa autorskiego), jeżeli wypełnione zostaną znamiona typów czynów zabronionych z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

⁴⁰ Wyjątkiem wydaje się jedynie władztwo prekaryjne.

⁴¹ Zob. W. Makowski, *Prawo...*, s. 372 i n.

ruchomą⁴². Zdaniem S. Śliwińskiego stanowi go prawo własności oraz spokojne posiadanie⁴³. Przedmiot wykonawczy kradzieży prawidłowo określono w przedwojennej *Encyklopedii podręcznej prawa karnego*, wskazując, że jest to cudze mienie ruchome, które nie znajduje się w posiadaniu sprawcy⁴⁴. Pojęcie to obejmuje bowiem także inne niż własność prawa mające za przedmiot rzecz. Natomiast K. Binding podkreślał, że skoro prawo własności właściciela nie jest naruszone przez kradzież, to przedmiotem zamachu jest nie tylko prawo własności, lecz także stan faktyczny, w którym właściciel może realizować uprawnienia własności⁴⁵. Franz v. Liszt rozdział swojej książki zatytułował: *Przestępstwa przeciwko prawom majątkowym (Strafbare Handlungen gegen Vermögensrechte)*⁴⁶. Jego zdaniem kradzież polega na naruszeniu własności poprzez bezprawne przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Zauważa on, że:

[zgodnie z] ogólnym założeniem, że przedmiotem ochrony jest „dobro prawne”, należy przyjąć, iż dobrem prawnym własności nie jest ani właściciel skradzionej rzeczy, ani sama rzecz. Tym przedmiotem, „dobrem prawnym”, będzie chroniony przez prawo interes właściciela polegający na używaniu i dysponowaniu rzeczą.

Hans Meyer pisał natomiast o przestępstwach przeciwko mieniu, wskazując, że są to przestępstwa przeciwko prawom majątkowym lub interesom majątkowym⁴⁷. Edmund Mezger podkreślał natomiast, że w przypadku kradzieży dobrem prawnym nie jest rzecz, lecz własność rzeczy w rozumieniu ekonomicznym, a nie formalnoprawnym⁴⁸. Hans Welzel w dziedzinie przestępstw majątkowych wyodrębniał „przestępstwa własnościowe” (*Eigentumsverbrechen*), stwierdzając, że przedmiotem zamachu przy niektórych przestępstwach majątkowych jest własność lub prawo przywłaszczenia⁴⁹.

⁴² W. Makowski, *Kodeks...*, s. 757.

⁴³ Zob. W. Śliwiński, *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 1948, s. 74.

⁴⁴ Zob. W. Makowski, *Encyklopedia podręczna prawa karnego. Tom 2*, Warszawa 1934, s. 784.

⁴⁵ Także H.B. Oppenheim stał na stanowisku, że prawo własności nie zostaje „zniszczone” przez kradzież.

⁴⁶ Zob. F. v. Liszt, *Lehrbuch des Deutschen Strafrechts*, Berlin 1894, s. 389–392.

⁴⁷ Zob. H. Meyer, *Lehrbuch des Deutschen Strafrechts*, Lipsk 1851, s. 531.

⁴⁸ Zob. E. Mezger, *Strafrecht, Besonderer Teil*, Berlin 1960, s. 201.

⁴⁹ Zob. H. Welzel, *Das deutsche Strafrecht*, Berlin 1969, s. 261.

3.1. Własność

W ujęciu konstytucyjnym własność oznacza wszelkie prawa o charakterze majątkowym, ze szczególnym podkreśleniem praw spadkowych, a więc jest synonimem mienia⁵⁰. Do przyjmowania takiej terminologii w sprawach karnych należy odnieść się negatywnie. Pojęcie własności powinno być używane w ujęciu cywilnoprawnym.

Poza Konstytucją RP pojęcie własności skonkretyzowane jest do elementów fizycznych (materialnych). Można ją zrelacjonować wyłącznie do rzeczy jako przedmiotów materialnych (art. 45 k.c.), ewentualnie także do energii. Uprawnienia właściciela zostały zawarte w art. 140 k.c. Zgodnie z tym przepisem w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swojego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy oraz w tych samych granicach może rzeczą rozporządzać. Mimo że ustawa nie wymienia *expressis verbis* posiadania, to jest ono także immanentną cechą prawa własności. Tak jak każde prawo rzeczowe, prawo własności ma charakter bezwzględny, tzn. wszyscy są zobowiązani do jego poszanowania (znoszenia).

Prawo własności zostało w Kodeksie cywilnym wyeksponowane w sposób szczególny, ponieważ z reguły stanowi podstawowy składnik mienia. Jest to też podstawowa forma władania, która stanowi prawną formę korzystania z rzeczy. Własność została ograniczona wyłącznie do rzeczy, jako wyodrębnionych z przyrody przedmiotów materialnych. Własność w rozumieniu Kodeksu cywilnego to prawo do rzeczy o charakterze bezwzględnym (art. 140 w zw. z art. 45 k.c.), a nie tak jak w Konstytucji RP – w znaczeniu ekonomicznym, jako ogół praw majątkowych⁵¹.

3.2. Ograniczone prawa rzeczowe

Mieniem w rozumieniu Kodeksu karnego są także ograniczone prawa rzeczowe. Pierwszym z nich jest użytkowanie, uregulowane w przepisach art. 252–284 k.c. Użytkownik w ramach swojego prawa może rzeczy używać i pobierać z niej pożytki. W przypadku rzeczy ruchomej prawa użytkowania nie można ograniczyć do oznaczonej jej części (*a contrario* z art. 253 § 2 k.c.). Nie jest więc prawnie możliwe, aby przedmiotem czynności wy-

⁵⁰ Artykuł 21 Konstytucji RP stanowi, że Rzeczpospolita Polska chroni własność i prawo dziedziczenia.

⁵¹ Zob. S. Rudnicki, w: *Komentarz...*, s. 181.

konawczej przestępstwa przeciwko mieniu była część rzeczy ruchomej wyłączona z zakresu użytkowania i aby użytkownik nie był wtedy chroniony prawnokarnie. Natomiast jeżeli przedmiotem wykonawczym przestępstwa kradzieży będzie część składowa nieruchomości położona na tej części gruntu, która została wyłączona z użytkowania, to użytkownik nie będzie pokrzywdzony tym przestępstwem.

Kodeks cywilny stanowi, że użytkownik po wygaśnięciu użytkowania powinien zwrócić rzecz właścicielowi w takim stanie, w jakim powinna się ona znajdować stosownie do przepisów o wykonywaniu użytkowania (art. 262 k.c.). Użytkownik powinien także wykonywać swoje prawo zgodnie z wymogami prawidłowej gospodarki (art. 256 k.c.). Jeżeli przedmiot użytkowania zostanie zawładnięty w sposób przestępny (na przykład kradzież z włamaniem) przez inną osobę, to należy zbadać, czy obiekt, w którym się znajdował, był zabezpieczony zgodnie z wymogami prawidłowej gospodarki i czy właściciel ma roszczenie odszkodowawcze wobec użytkownika. Analogicznie: jeżeli od rzeczy użytkowanej zostanie w sposób przestępny odłączona jej część składowa, na przykład skradzione zostanie radio z użytkowanego auta, to należy sprawdzić, czy było ono zabezpieczone zgodnie z wymogami prawidłowej gospodarki i czy właściciel ma roszczenie odszkodowawcze wobec użytkownika (z art. 471 k.c. w zw. z przepisami o użytkowaniu). Użytkowanie jest dobrem chronionym prawnokarnie niezależnie od tego, czy użytkownik odpowiada odszkodowawczo wobec właściciela za przestępne zawładnięcie rzeczą przez inną osobę. Jego dobro zostało naruszone już poprzez uniemożliwienie użytkowania, nawet jeżeli nie ponosi on odpowiedzialności odszkodowawczej wobec właściciela (użytkował zgodnie z przepisami o użytkowaniu).

Drugim ograniczonym prawem rzeczowym będącym dobrem chronionym prawnokarnie jest *zastaw* (art. 306–335 k.c.). Zastaw może być ustanowiony na rzeczy ruchomej lub na prawach, a także na zbiorze rzeczy ruchomych lub praw stanowiących całość gospodarczą⁵². W literaturze cywilistycznej podkreśla się, że w polskim prawie występuje zastaw związany z posiadaniem (zastaw zwykły), jak i bez posiadania rzeczy (zastaw rejestrowy, hipoteka morska, zastaw skarbowy). W przypadku zastawu zwykłego na rzeczy ruchomej przeniesienie posiadania na zastawnika lub osobę trzecią jest przesłanką powstania zastawu oraz zapewnia zastawnikowi możliwość zaspokojenia się z zastawionej rzeczy ruchomej z pierwszeństwem

⁵² Zastaw na prawach o charakterze majątkowym jest chroniony przez art. 284 k.k. Nie jest on jednak przedmiotem ochrony normy typizującej kradzież.

przed wierzycielami osobistymi, niezależnie od tego, kto jest właścicielem rzeczy. Posiadanie rzeczy ruchomej przez zastawnika ujawnia także zastaw wobec osób trzecich. W przypadku zastawu rejestrowego, hipoteki morskiej oraz zastawu skarbowego podobną funkcję spełnia wpis do właściwego rejestru⁵³. Oba sposoby zapewnienia jawności zastawu powodują, że jest on skuteczny wobec osób trzecich (prawo zastawu ma charakter bezwzględny). Prawo zastawu ma charakter generalnie akcesoryjny. Zastaw pełni funkcję zabezpieczającą wierzytelność. Istnienie ważnej wierzytelności jest warunkiem powstania i trwania zastawu. Wyjątkiem jest możliwość zabezpieczenia wierzytelności przyszłej i warunkowej (art. 306 k.c.).

Uprawniony z tytułu prawa mającego za przedmiot rzecz i uprawnionego do jej posiadania jest chroniony przed kradzieżą z tytułu posiadania tej rzeczy (na przykład użytkowanie, zastaw zwykły). Nie jest konieczne do uznania takiej osoby za pokrzywdzonego stwierdzenie istnienia tego prawa – wystarczy stwierdzenie władania przez niego rzeczą. Istotne jest natomiast prawidłowe ustalenie prawa mającego za przedmiot rzecz, którego elementem nie jest jej posiadanie (na przykład hipoteka), gdyż jego istnienie stanowi wtedy przesłankę uznania uprawnionego za pokrzywdzonego przestępstwem kradzieży. Prawem takim jest zastaw skarbowy i rejestrowy. Pokrzywdzonym kradzieżą może być więc uprawniony z tytułu takiego zastawu, mimo że nie włada on rzeczą w rozumieniu prawnokarnym. W przeciwieństwie więc do użytkowania, najmu czy innych praw mających za przedmiot rzecz, których elementem jest władanie – jeżeli zastaw skarbowy rejestrowy okazał się nieważny, to traci on status pokrzywdzonego kradzieżą rzeczy, które obejmował.

Mimo że *h i p o t e k a* ma za przedmiot nieruchomości, to uprawniony z jej tytułu może być pokrzywdzonym kradzieżą i jest chroniony przez art. 278 k.k. Wynika to z tego, że przedmiot hipoteki stanowią także części składowe nieruchomości (rozumianej jako część powierzchni ziemskiej stanowiącej odrębny przedmiot własności – grunty), odłączone od niej w czasie kradzieży. Wierzyciel hipoteczny nie włada nieruchomością w rozumieniu prawnokarnym, a więc istotne jest wyróżnienie jego prawa do nieruchomości, aby mógł zostać uznany za pokrzywdzonego przestępstwem kradzieży. Do części składowych nieruchomości, które mogą być przedmiotem kradzieży, zaliczyć można na przykład bankomat, sejf, parkometr, tablicę czy rzeźbę wmurowaną w ścianę budynku.

⁵³ Zob. J. Gołaczyński, w: *System Prawa Prywatnego. Tom 4. Prawo rzeczowe*, red. E. Gniewek, Warszawa 2007, s. 453.

3.3. Prawa obligacyjne (wierzytelności)

Większość praw obligacyjnych mających za przedmiot rzecz ruchomą związana jest z jej posiadaniem (władaniem) przez uprawnionego. W takich sytuacjach karnoprawna ochrona tych praw wydaje się mieć znaczenie tylko teoretycznoprawne, gdyż uprawniony jest już chroniony w związku z tym, że jest posiadaczem rzeczy.

W przypadku każdej umowy, która przyznaje stronie prawo do używania rzeczy ruchomej, strona ta jest chroniona przez przepisy typizujące przestępstwa zawierające znamię kradzieży. Popęlnienie tego przestępstwa oznacza uniemożliwienie używania (władania) i dlatego narusza dobro używającego.

Prawem obligacyjnym mogącym mieć za przedmiot rzecz ruchomą jest najem. Przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązany jest płacić wynajmującemu umówiony czynsz (art. 659 § 1 k.c.). Najemca jest więc chroniony przez typy czynów zabronionych zawierające znamię kradzieży. Prawa wynikające z umowy najmu są dla najemcy dobrem prawnym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., które może zostać naruszone kradzieżą. Analogiczna jest sytuacja dzierżawcy (art. 693 § 1 k.c.). Należy jednak zastrzec, że w przypadku kradzieży pożytków z dzierżawionej rzeczy tylko dzierżawca jest chroniony prawnokarnie, ponieważ wydzierżawiającemu nie przysługują do nich żadne prawa. Analogiczna jest sytuacja leasingobiorcy (art. 709¹ k.c.) – prawa do pożytków zostały pozostawione do określenia stronom umowy i od jej treści zależeć będzie ochrona leasingodawcy lub leasingobiorcy. Chroniony prawnokarnie jest uprawniony do bezpłatnego używania na podstawie umowy użyczenia (art. 710 k.c.).

Przepisy dotyczące kradzieży chronią prawa majątkowe tylko wtedy, gdy mają one za przedmiot konkretną rzecz ruchomą. Nie są chronione prawnokarnie majątkowe prawa wierzyciela w przypadku osobistej odpowiedzialności dłużnika, jeżeli rzeczy ruchome z majątku dłużnika zostaną skradzione. Artykuł 278 k.k. chroni wyłącznie osoby mające wierzytelność, za którą dłużnik ponosi odpowiedzialność rzeczową. Wykluczenie karnej ochrony wierzyciela osobistego jest uzasadnione, mimo że taka kradzież może spowodować pośrednio negatywny skutek dla wierzyciela (utrudnić lub udaremnić egzekucję). Przepis art. 49 § 1 k.p.k. przyznaje status pokrzywdzonego jedynie osobie fizycznej lub prawnej, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone (zagrożone). Trafnie podkreśla M. Siwek, że pokrzywdzonym jest:

[...] tylko ta osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. Dla przyznania statusu pokrzywdzonego nie tylko zatem niezbędne jest ustalenie naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego danej osoby, ale także stosunku bezpośredniości między przestępstwem a naruszeniem lub zagrożeniem tego dobra prawnego. Zgodnie z wykładnią gramatyczną przyjmuje się jednolicie, że słowo „bezpośredni” oznacza „nie mający ogniw pośrednich, dotyczący kogoś lub czegoś wprost”. Wskazane rozumienie słowa „bezpośredni” eliminuje zatem z kręgu pokrzywdzonych te osoby, których dobro prawne zostaje naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, jednak między tym przestępstwem a naruszeniem, czy narażeniem, da się wyodrębnić co najmniej jedno ogniwo pośrednie⁵⁴.

Kradzież mienia z majątku dłużnika osobistego nie jest więc bezpośrednim naruszeniem uprawnienia wierzyciela osobistego, dlatego nie może on być pokrzywdzonym taką kradzieżą.

Wierzyciel jest chroniony przez art. 278 k.k. nie z tytułu posiadania prawa obligacyjnego, którego istnienia nie trzeba stwierdzić, lecz z tytułu władania rzeczą. W tym kontekście prawa obligacyjne mające za przedmiot rzecz, których elementem jest władanie rzeczą, jawią się jako akcesoryjny i wtórny przedmiot ochrony art. 278 k.k. Ich ochrona przez ten przepis zależy od stanu faktycznego (władania rzeczą ruchomą). Jeżeli stan ten nie istnieje w czasie kradzieży, to prawa te nie są chronione przez art. 278 k.k. Natomiast jeżeli zostanie stwierdzone władanie rzeczą w czasie kradzieży, to bezprzedmiotowe staje się badanie uprawnienia do tego posiadania. Jeżeli chroniony przez art. 278 k.k. jest złodziej, to musi być chroniona także każda osoba władająca rzeczą, niezależnie od istnienia podstawy prawnej. Jeżeli okaże się ona nieważna (na przykład w sytuacji nieważności umowy sprzedaży lub najmu), to chronione przez art. 278 k.k. jest posiadanie (władanie rzeczą).

Przykładowo leasingobiorca, któremu skradziono rzecz będącą przedmiotem leasingu, jest chroniony przez art. 278 k.k., nawet jeżeli okazałoby się, że umowa leasingu była nieważna (nie posiadał prawa do władania rzeczą). Wydaje się, że prawa obligacyjne mające za przedmiot rzecz, którą uprawniony nie włada w czasie kradzieży, nie są chronione przez art. 278 k.k., ponieważ są to prawa skuteczne *inter partes*. Właśnie z owego podziału praw na skuteczne *erga omnes* (prawa rzeczowe, autorskie, prawa na dobrach niematerialnych) i *inter partes* można wywodzić prawnokarne skutki.

⁵⁴ M. Siwek, *Glosa do postanowienia SN z 23 IV 2002 r., I KZP 10/2002*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 3, s. 114–115.

Wyłącznie prawa bezwzględne wiążą się z obowiązkiem ich znoszenia przez osoby trzecie (także sprawcę kradzieży). Natomiast wierzyciel uprawniony z tytułu prawa względnego, który rzeczą nie włada (zlecający jej stworzenie w umowie o dzieło), nie jest chroniony przez art. 278 k.k., ponieważ jego prawo jest skuteczne wyłącznie wobec drugiej strony stosunku zobowiązaniowego, a nie jest skuteczne względem sprawcy kradzieży. Brak też posiadania, które gwarantowałoby ochronę przez art. 278 k.k. niezależnie od tego, czy uprawniony miałby prawa względne czy bezwzględne – i czy w ogóle miałby jakiegokolwiek prawo do skradzionej rzeczy. Uprawniony z tytułu umowy o dzieło (zlecający stworzenie rzeczy ruchomej, na przykład rzeźby lub programu komputerowego) nie jest chroniony przez art. 278 § 1 i 2 k.k. i nie można go uznać za pokrzywdzonego kradzieżą tej rzeczy lub programu. Jeżeli natomiast zlecenie ich stworzenia nastąpi w ramach stosunku pracy, to zlecający jest chroniony przez art. 278 § 1 i 2 k.k., ponieważ przysługuje mu do nich prawo własności lub prawo autorskie, czyli prawa skuteczne *erga omnes*. Jeżeli określona umowa zostanie zrealizowana i nastąpi przeniesienie posiadania rzeczy ruchomej, to wtedy strona ta zaczyna być chroniona przez art. 278 k.k., a druga strona z takiej ochrony przestaje korzystać. Ze względu na specyficzną regulację art. 278 § 2 k.k. skomplikowana jest natomiast sytuacja prawna dotycząca programu komputerowego. Zostanie to przedstawione przy analizie tego przepisu.

3.4. Prawa spadkowe

Prawa spadkowe są chronione przez art. 278 k.k. tylko wtedy, gdy mają za przedmiot rzecz ruchomą lub część składową nieruchomości, która jest składnikiem spadku. Artykuł 924 w zw. z art. 925 k.c. stanowi, że spadkobierca nabywa spadek z chwilą śmierci spadkodawcy. Jest to stwierdzone ze skutkiem *ex tunc*⁵⁵. W przypadku kradzieży składników spadku spadkobierca jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., bo jego dobra chronione (prawa do rzeczy ruchomych – składników spadku) zostały naruszone.

⁵⁵ Nie wydaje się prawdą, jakoby w celu przyznania określonej osobie statusu pokrzywdzonego konieczne było formalne stwierdzenie nabycia spadku. Moim zdaniem należy przyjąć, że osoba jest pokrzywdzonym, jeżeli uznane zostanie, że znajduje się w kręgu osób najbliższych zmarłego i dziedziczy na podstawie ustawy lub testamentu. Jeżeli pojawiają się wyjątkowe okoliczności podające w wątpliwość to, czy określona osoba w ogóle dziedziczy, a wszczęcie postępowania karnego zależeć będzie od jej wniosku (art. 278 § 4 k.k.), bo inni pokrzywdzeni nie złożą wniosku albo brak innych pokrzywdzonych, to wydaje się, że postępowanie karne należy zawiesić.

Spadkowe prawa majątkowe niemające za przedmiot rzeczy są chronione na podstawie art. 284 k.k. (przywłaszczenie). Jednak wyróżnianie praw spadkowych jako przedmiotu ochrony art. 278 k.k. ma charakter wtórny, gdyż ochrona jest oparta w tym wypadku na prawie własności spadku. Nieporozumieniem jest stwierdzenie Sądu Najwyższego, że:

[...] zmarły nie może być uważany za podmiot władztwa w stosunku do rzeczy zabranych po jego śmierci, trudno zaś w danym wypadku za podmiot ten uznać osoby uprawnione do dziedziczenia po zmarłym, skoro brak w wynikach przewodu sądowego podstawy do przyjęcia, iż osoby te o rzeczach znajdujących się w krytycznym czasie przy zmarłym wiedziały i miały wolę, tudzież możliwość władania nimi⁵⁶.

Spadkobierca nabywa własność spadku *ex tunc*. Jest to niezależne od jego świadomości czy woli w stosunku do konkretnych składników. Kradzież rzeczy należących do osoby zmarłej za jej życia popełniona po jej śmierci jest kradzieżą na szkodę spadkobierców. Kwestie wyłączenia bezprawności zaboru, „cudzości” rzeczy lub błędu sprawcy kradzieży należy rozpatrywać identycznie jak w każdym innym przypadku. Trafnie podkreślał L. Peiper, że nie jest wymagane, aby pokrzywdzony był świadomy władztwa nad zabraną rzeczą⁵⁷ (na przykład że ją odziedzyczył). Moim zdaniem nie jest on wtedy posiadaczem w rozumieniu prawa cywilnego (brak *animus*). Może być on jednak pokrzywdzonym kradzieżą, gdyż naruszone zostaje jego prawo własności (spadek zostaje nabyty *ex tunc*) z chwilą śmierci spadkodawcy.

4. Karnoprawna ochrona zakładu ubezpieczeń

Zgodnie z dyspozycją art. 49 § 3 k.p.k.: „za pokrzywdzonego uważa się zakład ubezpieczeń w zakresie, w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia”. Norma ta stwierdza wprost, że w przypadku kradzieży ubezpieczonej rzeczy ruchomej zakład ubezpieczeń jest chroniony przez art. 278 k.k. Wydaje się jednak, że osoba, która tę rzecz ubezpieczyła (pokrzywdzony), ma prawo zrezygnować z roszczenia do zakładu ubezpieczeń o pokrycie szkody poprzez złożenie takiego oświadczenia woli (zwolnienie z długu). Wydaje się, że ze względu na umowny charakter instytucji zwolnienia z długu wymagana jest

⁵⁶ Wyrok SN z 4 I 1937 r., II K 1603/36, OSN(K) 1937, nr 8, poz. 210.

⁵⁷ Zob. L. Peiper, *Komentarz do Kodeksu karnego i Prawa o wykroczeniach*, Kraków 1936, s. 542.

także zgoda zakładu ubezpieczeń⁵⁸. Zakład ubezpieczeń przestaje być podmiotem zobowiązanym do pokrycia szkody, a więc nie spełnia przesłanki z art. 49 § 3 k.p.k., koniecznej do uznania go za pokrzywdzonego. Nie jest zobowiązany do pokrycia szkody, a więc jego prawa nie zostały naruszone. Jeżeli więc sprawcą kradzieży auta okaże się osoba najbliższa jedyne­go właściciela będącego jedynym posiadaczem rzeczy, to złożenie omawianego oświadczenia wyłącza możliwość ścigania. Zgodnie z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. nie wszczyna się wtedy postępowania karnego, a wszczęte należy umorzyć. Natomiast jeżeli osoba sprawcy została ustalona po tym, jak zakład ubezpieczeń pokrył już szkodę, postępowanie toczy się z urzędu i pokrzywdzony nie może złożyć oświadczenia o rezygnacji z odszkodowania.

5. Posiadanie (realne władztwo)

Rozdział XXXV k.k. chroni także posiadanie (władanie). Trafnie wskazuje się w literaturze, że pojęcie prawa majątkowego powinno się rozumieć szeroko, z uwzględnieniem stanu faktycznego (posiadania), z którego wynikają określone uprawnienia lub roszczenia mające wartość majątkową⁵⁹. Jeżeli przyjąć natomiast, że posiadanie nie stanowi mienia, to rodzajowy przedmiot ochrony omawianego rozdziału Kodeksu karnego należy określić jako mienie i posiadanie rzeczy lub energii elektrycznej⁶⁰. W literaturze niemieckiej, austriackiej i szwajcarskiej wskazuje się, że czyn sprawcy kradzieży stanowi zamach nie tylko na własność, lecz także na władztwo⁶¹.

Posiadanie jest rozumiane jako władanie rzeczą (władztwo nad rzeczą). W doktrynie podkreśla się, że może ono występować w dwóch sytuacjach.

⁵⁸ Zakład ubezpieczeń może mieć jednak interes ekonomiczny w tym, żeby pokryć szkodę (wyplacić jej zaniżony ekwiwalent pieniężny), a następnie zaspokoić się ze sprzedaży rzeczy ruchomej po wyższej cenie – i dlatego może nie być zainteresowanym niepokrywaniem szkody. Pokrzywdzony powinien mieć zagwarantowane uprawnienie do rezygnacji z należnego mu ekwiwalentu za doznaną szkodę, co powodowałoby obligatoryjne odebranie statusu pokrzywdzonego zakładowi ubezpieczeń. Brak takiego uprawnienia podważa *ratio legis* względnie wnioskowego trybu ścigania kradzieży (art. 278 § 4 k.k.).

⁵⁹ Zob. S. Rudnicki, w: *Komentarz...*, s. 157 i n.

⁶⁰ Tak A. Sośnicka, *Przestępstwo i wykroczenie przywłaszczenia w polskim prawie karnym*, Warszawa 2013, s. 40. Zdaniem Autorki jest to bardziej precyzyjne określenie przedmiotu ochrony omawianego rozdziału.

⁶¹ Zob. J. Wojciechowski, *Mienie...*, s. 286 i powołane tam poglądy R. Franka i R. Mauracha. Janusz Wojciechowski podkreśla, że nieco inaczej traktuje tę kwestię literatura francuska i włoska.

Pierwszą z nich jest wykonywanie prawa (na przykład prawa własności), a drugą posiadanie, które nie jest związane z żadnym prawem⁶². Posiadanie jest stanem faktycznym prawnie chronionym („sobowtorem prawa”)⁶³. Dzieli się ono na samoistne i zależne. Posiadanie samoistne oznacza faktyczne władanie rzeczą – jak właściciel. Posiadanie zależne oznacza faktyczne władanie rzeczą – jak na podstawie innego prawa niż prawo własności (użytkowanie, zastaw, najem, dzierżawa i inne prawa majątkowe mające za przedmiot rzecz). Cechą immanentną posiadania zależnego jest władanie rzeczą w swoim imieniu. Nie jest posiadaniem zależnym faktyczne władanie rzeczą za kogoś innego, czyli dzierżenie (przechowanie, przewóz, komis, władanie przez wykonawcę testamentu). Formy władztwa nad rzeczą w cudzym imieniu określa się jako dzierżenie (art. 338 k.c.), które dotyczy realizacji pewnego zadania. Posiadanie jako stan faktyczny chroniony przez art. 278 k.k. należy rozumieć szerzej niż w prawie cywilnym. Oznacza ono realne władztwo nad rzeczą ruchomą, które sprawuje także dzierżyciel działający w swoim imieniu, niebędący posiadaczem w prawie cywilnym. Natomiast wydaje się, że nie jest chroniony przez art. 278 § 1 k.k. dzierżyciel niedziałający w swoim imieniu (na przykład pracownik). Ponadto osoba taka dopuszcza się kradzieży, a nie przywłaszczenia w stosunku do mienia, które dzierży.

Posiadanie jako dobro chronione przez art. 278 k.k. oznacza także tzw. posiadanie naturalne, czyli fizyczne władanie bez woli zachowania rzeczy. Władztwo można wykonywać za pośrednictwem innej osoby (posiadacza zależnego, dzierżyciela lub prekarzysty)⁶⁴. Z drugiej jednak strony w literaturze karnistycznej podkreśla się, że władztwo jako dobro chronione nie musi mieć charakteru fizycznego⁶⁵. Chroniony jest więc także dzierżyciel, który na przykład zostawił dzierżoną rzecz w zamkniętym budynku komisju lub magazynie. Istotne jest, czy określona osoba ma wolę władania rzeczą (nie chodzi o wolę posiadania w rozumieniu prawa cywilnego, której nie ma dzierżyciel). Błędnie M. Kulik uzależnia ochronę przez art. 278 k.k. posiadania bezprawnego od dobrej wiary posiadacza, powołując się na publikacje z zakresu prawa cywilnego⁶⁶. Przy takim wymogu złodziej nie byłby

⁶² Zob. J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2006, s. 315–316.

⁶³ Zob. E. Gniewek, *Prawo rzeczowe*, Warszawa 2006, s. 269.

⁶⁴ Prekarzysta włada rzeczą na podstawie stosunku faktycznego, który nie podlega ochronie prawnej. Chodzi o tzw. grzecznościowe użyczenie rzeczy innej osobie.

⁶⁵ Zob. J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1935, s. 446.

⁶⁶ Zob. M. Kulik, w: *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. M. Mozgawa, Kraków 2006, s. 536 i powołana tam publikacja W. Czachórskiego, *Pojęcie i treść posiadania według obowiązującego prawa rzeczowego*, „Nowe Prawo” 1957, nr 5, s. 31 i n.

chroniony przed kradzieżą przez art. 278 k.k. Stosowanie tego cywilistycznego ograniczenia podmiotowego nie ma oparcia w ustawie karnej. Władztwo nad rzeczą jest chronione niezależnie od dobrej lub złej wiary władającego.

W literaturze wskazuje się na manifestującą prawo funkcję posiadania. Jest ono traktowane jako dowód własności, co potwierdzają domniemania, że kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym (art. 339 k.c.), oraz że posiadanie jest zgodne ze stanem prawnym (art. 341 k.c.)⁶⁷. Funkcja ta wydaje się mieć także istotne znaczenie w prawie karnym przy przypisaniu wypełnienia znamion typu czynu zabronionego. Sprawca kradzieży ma bardzo ograniczoną możliwość powoływania się na błąd co do znamion czynu zabronionego (art. 28 § 1 k.k.) właśnie dlatego, że widzi on, że w ogóle ktoś jest jej posiadaczem (nie jest to rzecz niczyja).

Posiadanie jest dobrem chronionym przez przepisy typizujące przestępstwa przeciwko mieniu. Takiej samej ochronie podlega posiadanie rzeczy przez osobę, która uzyskała ją w wyniku przestępstwa (na przykład kradzieży). Jest ona posiadaczem samoistnym i naruszenie jej posiadania w warunkach przewidzianych przez przestępstwa z rozdz. XXXV k.k. będzie wypełnieniem ich znamion.

Jeżeli posiadanie ma tytuł prawny, to Kodeks karny chroni wtedy oba dobra: posiadanie jako stan faktyczny i podstawę prawną posiadania, którą może być prawo rzeczowe lub innego rodzaju prawo majątkowe mające za przedmiot rzecz.

Leon Peiper wskazywał, że istotą zaboru jest zmiana dotychczasowego stanu władztwa nad rzeczą (*status quo*), a więc rozszerzenie swojego stanu posiadania z uszczerbkiem dla dotychczasowego posiadacza⁶⁸. Juliusz Makarewicz podkreślał, że władztwo nie musi być fizyczne, a rozstrzygająca dla niego jest okoliczność, czy określona osoba ma wolę władania i możliwość wykonania władztwa. Władztwo można wykonywać osobiście lub przez inną osobę. Zabór to przejście władztwa nad rzeczą bezpośrednio na osobę zabierającą⁶⁹.

Moim zdaniem podział na prawa skuteczne *erga omnes* i *inter partes* można wykorzystać do ustalenia tzw. ochrony zewnętrznej przed kradzieżą, tj. posiadający prawo rzeczowe jest zawsze chroniony przed kradzieżą, której sprawcą nie jest właściciel rzeczy, a nie jest chroniony posiadający

⁶⁷ Zob. E. Gniewek, *Prawo...*, s. 278.

⁶⁸ Zob. L. Peiper, *Komentarz...*, s. 541.

⁶⁹ Zob. J. Makarewicz, *Kodeks...*, s. 445 i 446.

prawo obligacyjne do rzeczy, które nie zakłada posiadania (umowa o dzieło). Natomiast wydaje się, że ten podział nie ma wpływu na tzw. ochronę wewnętrzną, tj. relacje między właścicielem a posiadającym ograniczone prawo rzeczowe lub obligacyjne. Zabór rzeczy przez właściciela ma wtedy charakter bezprawny, ale nie są wypełnione znamiona kradzieży. Należy go uznać za swoiste wypowiedzenie (niewykonanie) umowy. Natomiast jeżeli właściciel zabierze rzecz bez wiedzy drugiej strony umowy i nie poinformuje jej, że to zrobił, a następnie będzie domagał się odszkodowania, to czyn taki można kwalifikować jako oszustwo. Sprawca wprowadza w błąd pokrzywdzonego w kwestii tego, że nie zabrał on rzeczy. Korzyść majątkowa, którą osiąga, jest bezprawna.

Osoba ukrywająca mienie w określonym miejscu nie wyzbywa się jego posiadania. Zabór takiego mienia stanowi kradzież, a nie przywłaszczenie⁷⁰. Za kradzież, a nie przywłaszczenie, uznaje się zabór w celu przywłaszczenia rzeczy pozostawionej przez zapomnienie w takim miejscu, w którym uprawniony mógłby z łatwością ją odzyskać (na przykład w sklepie, wagonie kolejowym)⁷¹.

6. Podsumowanie

Nie można wyłączyć stosowania cywilistycznego rozumienia terminu „mienie” w prawie karnym i uznać pełnej autonomii pojęciowej prawa karnego w tym zakresie. Nie należy również przyjmować wprost cywilnoprawnej definicji mienia. Mieniem w rozumieniu prawa karnego są prawa majątkowe do określonej rzeczy, w tym również stan faktyczny, jakim jest władanie określoną rzeczą. Zakres ochrony zależy od znamion określonych przestępstw. Przepis typizujący przestępstwo przywłaszczenia nie chroni władania rzeczą, w przeciwieństwie do art. 278 § 1 k.k. (kradzież) lub art. 288 § 1 k.k. (zniszczenie rzeczy). Pojęcie prawa majątkowego (mienia) powinno się rozumieć szeroko, z uwzględnieniem stanu faktycznego (posiadania), z którego wynikają określone uprawnienia lub roszczenia mające wartość majątkową. Posiadanie ma w prawie karnym szersze znaczenie niż w prawie cywilnym i obejmuje również cywilnoprawne dzierżenie. Przepisy rozdz. XXXV k.k. chronią również posiadanie bezprawne, i to niezależnie od dobrej lub złej wiary posiadacza (chroniony jest również

⁷⁰ Zob. J. Bafia, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, Warszawa 1987, s. 531.

⁷¹ Zob. O. Górniok, D. Pleńska, w: *System...*, s. 406.

złodziej). Kontrowersyjną kwestią jest przyznanie statusu pokrzywdzonego na przykład przestępstwem kradzieży prekarzyście. Zagadnienie to nie było podejmowane w komentarzach do Kodeksu karnego. Chyba należy odmówić mu takiego statusu, choć taki wniosek nie jest sprawą oczywistą i zdaje się opierać na wykładni celowościowej.

Pierwszoplanowym dobrem chronionym na przykład przez art. 278 § 1 i art. 288 § 1 k.k. jest władanie rzeczą jako stan faktyczny. W przypadku jego stwierdzenia w celu przyznania danemu podmiotowi statusu pokrzywdzonego w procesie karnym bezprzedmiotowe staje się badanie tytułu prawnego do władania rzeczą, ponieważ prawo to nie musi istnieć w momencie kradzieży. Nie oznacza to oczywiście, że prawo karne nie chroni wtedy tytułu prawnego do władania rzeczą (na przykład prawa własności). Jeżeli posiadanie ma tytuł prawny, to Kodeks karny chroni oba dobra: posiadanie jako stan faktyczny i podstawę prawną posiadania, którą może być prawo rzeczowe lub innego rodzaju prawo majątkowe mające za przedmiot rzecz. Ustalenie tych praw nie ma jednak w takiej sytuacji praktycznego znaczenia, gdyż pokrzywdzony zostaje ustalony w oparciu o bezpośrednie naruszenie jego dobra prawnego (władania). Jeżeli umowa, na podstawie której nabył on skradzioną potem rzecz, jest nieważna, to nie traci on przez to statusu pokrzywdzonego, chyba że w czasie kradzieży rzeczą nie władał. Stwierdzenie istnienia tytułu prawnego do rzeczy w kontekście ustalenia pokrzywdzonego jej kradzieżą jest natomiast istotne w przypadku praw, które nie zakładają władania rzeczą (na przykład hipoteka). W takim przypadku na przykład nieważność umowy ustanawiającej hipotekę oznacza, że wierzyciel hipoteczny nie jest pokrzywdzonym naruszającym jej przedmiot (przykładowo art. 279 § 1 i art. 288 § 1 k.k.).

Prawa rzeczowe (skuteczne *erga omnes*) są chronione przez przepisy typizujące przestępstwa przeciwko mieniu niezależnie od tego, czy zakładają władanie rzeczą. Wierzyciel hipoteczny może być więc pokrzywdzony przestępstwem kradzieży (art. 278 § 1 k.k.) lub zniszczenia rzeczy (art. 288 § 1 k.k.). Natomiast prawa obligacyjne (skuteczne *inter partes*) mające za przedmiot rzecz są chronione przez przepisy typizujące przestępstwa przeciwko mieniu, tylko jeżeli zakładają władanie rzeczą (na przykład najem). Wtedy obowiązek ich znoszenia (na przykład niedokonywania kradzieży) wynika z prawa manifestującej funkcji posiadania. Jeżeli określone prawo obligacyjne nie zakłada władania rzeczą przez określoną osobę (przykładowo prawo do rzeczy stworzonej w ramach umowy o dzieło, ale jeszcze niesprzedanej zamawiającemu), nie tworzy obowiązku jego znoszenia przez złodzieja, gdyż jest skuteczne tylko w relacji do dłużnika. Obowiązek

znoszenia występuje wtedy tylko w relacji do właściciela (twórcy), który jest pokrzywdzonym przestępstwem przeciwko mieniu.

Prawa mające za przedmiot rzecz, których elementem jest władanie rzeczą, jawią się jako akcesoryjny i wtórny przedmiot ochrony przepisów rozdz. XXXV k.k. Zależy ona od stanu faktycznego (władania rzeczą). Jeżeli stan ten nie istnieje na przykład w czasie kradzieży, to prawa obligacyjne mające za przedmiot rzecz nie są chronione przez te przepisy. Natomiast jeżeli zostanie stwierdzone władanie rzeczą w czasie kradzieży, to bezprzedmiotowe staje się badanie uprawnienia do władania nią. Wierzyciel obligacyjny jest chroniony z tytułu władania rzeczą. Natomiast prawa rzeczowe są chronione przez omawiane przepisy niezależnie od tego, czy zakładają władanie rzeczą, gdyż są skuteczne *erga omnes*.

Podstawę prawną rozszerzającą zakres ochrony na przykład art. 278 § 1 lub art. 288 § 1 k.k. stanowi art. 49 § 3 k.p.k., który przyznaje status pokrzywdzonego zakładowi ubezpieczeń w zakresie, w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia. Ma on status pokrzywdzonego, mimo że w czasie przestępstwa nie władał skradzioną lub zniszczoną rzeczą i nie zostały bezpośrednio naruszone jego prawa rzeczowe, które nie zakładają władania rzeczą.

Property as a subject of protection in criminal law (selected examples)

Summary

The term “property” has three distinct meanings in the Polish Criminal Code. The first meaning is identical with an approach presented in civil law and refers to the generic object of protection. Therefore, “property” is understood in an abstract manner as a set of property rights. The second meaning attributed to the term “property” refers to criminal law and should be taken into account when defining the object upon which the activity of the perpetrator conducting the prohibited act is directed. In this sense “property” has a concrete nature and is synonymous with the notion of “thing”. It should be understood as referring to the specific material objects that are physical reflections of property rights (property in sense used in civil law). In legal doctrine, there is also a third way of understanding this term, which assumes the civil law meaning (property rights) in relation to a particular thing or energy. It seems that property exists on two levels: property rights (normative sphere) to things (physical sphere). This way of understanding the concept of “property” appears optimal, for example, to define the individual object of protection under Article 278 § 1 of the Polish Criminal Code. This meaning favors the coherence of the Polish Criminal Code because it defines the object upon which the activity of perpetrator conducting the prohibited act is directed in relation to the individual object of protection (property rights). Property as an object of perpetrator’s behavior has, depending on the type of a prohibited act, a narrower or wider

scope of meaning. In a narrower sense, which should be adopted in the case of larceny, it generally includes things and energy. On the other hand, in a broader sense, property signifies all property rights and obligations and should be understood in this manner, for example, in cases of crimes of fraud or theft by extortion.

Key words: property, property rights, item, possession, ownership

Tomasz Tyburcy – dr, prawnik w kancelarii radcy prawnego